

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem. — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, „Kurjera Wystawowego” dr. Stanisław Bernatt, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Redaktor Bohdan Jarochoński

Nr. 405

Poznań, wtorek dnia 3 września 1929

Rok XXIV

Na stronie 3-ciej

„KURJER WYSTAWOWY“

Nr. 10

Wczoraj o godz. 15 minął ostateczny termin składania list kandydatów do poznańskiej rady miejskiej. Złożono ogółem, jak już donosiliśmy w ostatnim naszym wydaniu wieczornem, jedenaście list. O godzinie 18 odbyło się posiedzenie Komisji Wyborczej, na którym rozpatrywano listy pod względem prawnoformalnym, przyczem wyznaczono poszczególne listom numery. Nasza lista, t. j. Narodowego Obozu Gospodarczego, z czołowym nazwiskiem prezesa rady miejskiej p. Witolda Hedingera, otrzymała Nr. 10.

Wybory odbędą się w niedzielę, 6-go października r. b. W dniu tym ogół mieszkańców naszego miasta odda swe głosy na listę Nr. 10.

Tablica marsz. Focha

Warszawa, 2. 9. (PAT.) Na uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej marsz. Focha w Toruniu wyjechał z Warszawy w towarzystwie p. Czetwertyńskiego i radcy min. spr. zagr. Strzałeckiego dep. Pezet, Pic, Caniole i Auquetil.

Biała księga

Berlin, 3. 9. (Tel. wł.). „Demokratischer Ztgdsdienst” donosi, że rząd niemiecki zamierza opublikować białą księgę o przebiegu rokowań konferencji haskiej. B. Z.

Na usługach propagandy niemieckiej

Berlin, 3. 9. (Tel. wł.). Przebywający na wakacjach w Niemczech Lloyd George weźmie udział w uroczystości powitania „Grafa Zeppelina”, który dzisiaj powraca do Friedrichshafen z podróży naokoło świata. B. Z.

Zamach na gmach Reichstagu

Berlin, 2. 9. (PAT.) Zamach bombowy na gmach Reichstagu, który wyrządził stosunkowo niewielkie szkody, wywołał olbrzymie wrażenie w całym Berlinie i stał się głównym przedmiotem zainteresowania prasy.

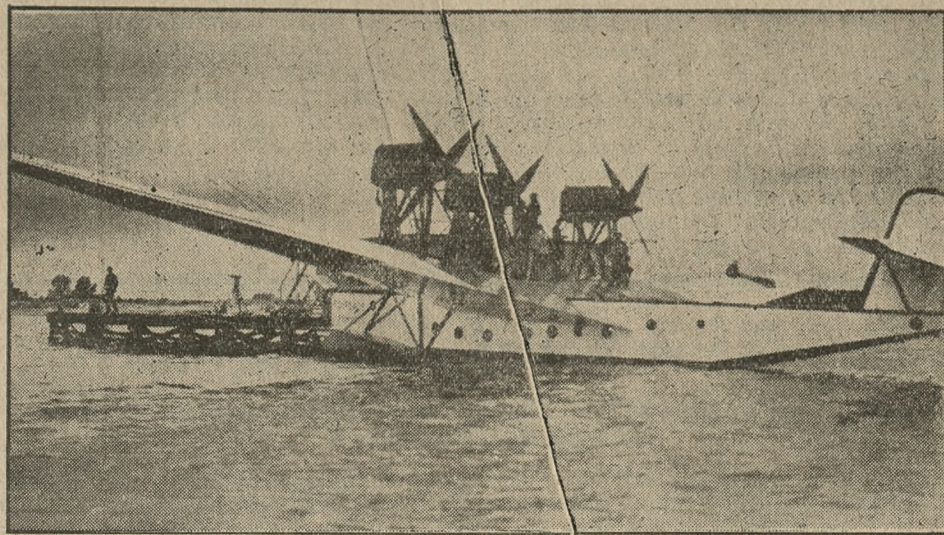
Komunikat półurzędowy zapowiada, że sprawa tego wybuchu będzie przedmiotem obrad wtorkowego posiedzenia gabinetu.

Większość dzienników jest zdania, że wybuch pozostaje w ścisłym związku z poprzednimi wybuchami petard i bomb w Sleszwiku, Holsztynie i Oldenburgu.

Komunistyczna „Die Welt am Abend” zapowiada, że wybuch niedzielny jest tylko wstępem do całej serii tego rodzaju zamachów, przygotowywanych w Berlinie.

Stosunki polsko-peruwiańskie

Lima, 2. 9. (PAT.) O zacieśnieniu się węzłów przyjaźni pomiędzy Polską a Peru świadczy uroczystość, jaka odbyła się w Limie na placu Habicha, polskiego pułkownika - emigranta, który założył pierwszą w Peru szkołę inżynierii. Plac ten został przemianowany obecnie na „Plac Polski”. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele rządu Peru oraz poseł Mazurkiewicz, składając wieniec przy pomniku Habicha.



Olbrzymi hydroplan „Romar”, który ma utrzymywać komunikację z południową Ameryką.

Z Ligi Narodów

Wybór przewodniczącego i jego zastępców

Genewa, 2. 9. (PAT.) Kilka minut po godz. 11-tej otwarte zostało posiedzenie X-go plenarnego zgromadzenia Ligi Narodów. Otwarcia dokonał przewodniczący Rady Ligi Narodów, delegat Persji AliKhan Foronghi, wygłaszając przemówienie, które wywarło silne wrażenie.

Zgromadzona przed gmachem Ligi publiczność owacyjnie witata przewodniczących główne delegacji, w szczególności Mac Donalda, Briand i Hymansa.

Genewa, 2. 9. (PAT.) Przewodniczącym X-go Zgromadzenia Ligi Nar-

dów wybrano 43 głosami na ogólną ilość 51 głosujących przewodniczącym delegacji San Salvadoru p. Guerrero.

Genewa, 2. 9. (PAT.) Na posiedzeniu popołudniowym 6 komisji zgromadzenia Ligi Narodów obratło swych przewodniczących, którzy będą z prawa wiceprzewodniczącymi zgromadzenia. — Ponadto zgromadzenie obratło 6-ciu pozostałych wiceprzewodniczących. Są to pp.: Briand, Stresemann, Adatci, Balodis, Mac Donald i Chao-Chu-Wu.

Urugwaj domaga się dla siebie bieżącej w Radzie Ligi, opróżnionej przez Chili.

Parlamentarzyści francuscy w Warszawie

Wręczenie orderów Legji Honorowej — Herbatka u Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa, 2. 9. (PAT.) Delegacja parlamentarzystów francuskich w towarzystwie wiceprez. miasta prof. Błędowskiego oraz urzędników min. spraw zagr. zwiędzała rano miasto.

O godz. 13-tej marsz. Sejmu Daszyński podejmował parlamentarzystów francuskich śniadaniem w hotelu Bristol, w którym wzięli udział wicemin. Wysocki, wicemarszałek Sejmu Dąbski, ambasador Laroche z członkami ambasady, wielu posłów, wyżsi urzędnicy min. spraw zagr. oraz przedstawiciele prasy. Przy deserze po krótkim przemówieniu marszałek Sejmu Daszyński wznosił toast na cześć przymierza ekonomicznego obu krajów. Na przemówienie to odpowiedział prezes grupy parlamentarnej francusko - polskiej p. Locquin, poczem dep. Barth wygłosił dłuższy referat na temat stosunków handlowych francusko - polskich.

W czasie śniadania odbyło się wręczenie orderów Legji Honorowej radcy min. spraw zagr. Sokolnickiemu oraz radcy min. spraw zagr. Fiedlerowi, którzy zostali mianowani oficerami Legji Honorowej.

Warszawa, 2. 9. (PAT.) Dziś w godzinach popołudniowych powrócił ze Spaly do stolicy Prezydent Rzpltej.

O godz. 17-tej Prezydent i p. Mościcka podejmowali na Zamku herbatką bawiących w stolicy parlamentarzystów francuskich. Na przyjęciu oprócz gości francuskich byli obecni m. in. prezes Rady ministrów z małżonką, ministrowie: Boerner, Niezabykowski i Staniewicz, podsekr. stanu M. S. Z. dr. Wysocki, marszałek Sejmu Daszyński, wicemarszałek Dąbski, liczni posłowie i senatorowie, członkowie ambasady francuskiej z ambasadorem Laroche na czele,

członkowie komitetu przyjęcia, wyżsi urzędnicy prezydium Rady Ministrów, ks. biskup Szlagowski, przedstawiciele władz municypalnych, dyr. P. K. O. Gruber i grono dziennikarzy z prezesem Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich red. Dębickim na czele. Goście zebrał się w sali audjencjonalnej, oczekując na przybycie Prezydenta.

O godz. 5.15 wszedł na salę Prezydent Rzpltej w towarzystwie p. Mościckiej. Prezydenta Rzpltej powitał amb. Laroche, przedstawiając prezesa grupy parlamentarnej francusko - polskiej p. Locquin, który z kolei przedstawił Prezydentowi deputowanych i senatorów francuskich. Po serdecznych powitaniach goście przeszli na taras zamkowy, gdzie podejmowani byli herbatką. Przyjęcie w miłym nastroju przeciągnęło się do godz. 10.45.

Nieudana próba manifestacji komunistycznej

Wilno, 2. 9. (PAT.) W dniu wczorajszym, w związku z obchodem międzynarodowego Dnia Młodzieży, urządzonym przez związek młodzieży komunistycznej, organizacja ta usiłowała urządzić w Wilnie 2 demonstracje uliczne. O godz. 12-iej zebrało się około 20 wyrostków, członków związku młodzieży komunistycznej, lecz służba bezpieczeństwa stłumiła demonstrację w zarodku, aresztując 7-miu z pośród 20 uczestników, oraz odbierając sztandar i literaturę komunistyczną. Po raz drugi usiłowano urządzić demonstrację o godz. 17-iej, jednak policja do żadnych wystąpień nie dopuściła. Na te-

renie woj. wileńskiego panował najzupełniejszy spokój. Ani odezw, ani sztandarów nie ujawniono. Należy podkreślić znikomą ilość uczestników obchodu.

Pogotowie wojsk francuskich

Paryż, 2. 9. (AW.). Wobec rosnącego wzburzenia Arabów na terenach mandatowych Francji, władze francuskie zarządziły ostre pogotowie wojsk francuskich przebywających na tych obszarach. Również poczyniono przygotowania do ewentualnego przewozu wojsk. Oddziały Legji Cudzoziemskiej gotowe są każdej chwili do wyruszenia.

Obrady gabinetu Rzeszy

Berlin, 2. 9. (PAT.) Jak donosi prasa berlińska, posiedzenie gabinetu Rzeszy zostało zwołane na wtorek rano. Na posiedzeniu tem delegacja niemiecka ma złożyć sprawozdanie o rokowaniach i wynikach konferencji haskiej. „Voss. Ztg.” podkreśla, że nie jest rzeczą pewną, czy sprawozdanie to przedkładać będzie sam minister Stresemann. Minister zamierza odjechać do Genewy jutro wieczór a może nawet jutro rano.

W związku z tem dziennik donosi, że 3 tygodnie nieprzerwanych rokowań haskich poważnie nadwyrzeżyły fizyczne i nerwowe siły ministra Stresemanna, który mimo to już dziś pracował w urzędzie spraw zagranicznych.

Watykan wobec zajść w Palestynie

Rzym, 2. 9. (PAT.) „Courriere della Sera” donosi, że delegat apostolski w Palestynie mgr. Valeri przybył do Watykanu i został natychmiast przyjęty przez Papieża.

Msr. Valeri powraca do Jerozolimy z nowymi instrukcjami Ojca Św.

Neuenahr

(Od własnego korespondenta.)

Neuenahr, w sierpniu.

Pomiędzy Koblencją a Bolonią w wulkanicznej Eifel leży miejscowość Neuenahr, zwana niemieckim Karlsbadem. Pociągi pospieszne i osobowe zatrzymują się na stacji Bemagen, skąd w trzydzieści minut przybywa się do tych wód kuracyjnych, mających od dziesiętków lat ustaloną sławę. Już przed Chrystusem Rzymianie mieli w okolicach Neuenahru swe osiedla, o czem świadczą nazwiska, naznaczone w ich kronikach Bigomagus (Bemagen) i Santiacum (Simigl). Źródła lecznicze sięgają r. 990, gdyż liczba ta zanotowana jest na portyku kościoła katolickiego, widocznie więc, iż przy źródłach leczniczych powstała osada.

Oborny zamek wybudował w początku trzynastego wieku, który zdobył i zniszczył b. arcybiskup koloński w r. 1371. Aż do roku 1795 Neuenahr był w posiadaniu arcybiskupstwa kolońskiego, w którym to roku objęli go Francuzi.

Miejscowość jest położona wśród zieleni i lasów i jest wymarzoną dla potrzebujących kuracji i wypoczynku. Ma kilka sanatoriów i szereg hoteli i pensjonatów, zastosowanych dla każdego gościa. Źródła lecznicze, służące do picia i kąpieli, są dwa: „Wielki sprudel” i „Źródło Bonifacego”; są to tereny o 32 — 40 stopni Reumura, a niegorące. Działają źródła te uzdrawiająco na katary żołądka i kiszek, na chroniczne zapalenie nerek, a przede wszystkim na choroby skór-

ne. Pija się je trzy razy dziennie po kilka szklanek w odstępach 10 minut, rano naczczo zalecają lekarze przedchadzkę godziną, toż samo przedpołudniem i wieczorem. Komu nie służy Karlsbad, ten w Neuenahrze czuje się dobrze.

W parku kuracyjnym gra trzy razy dziennie orkiestra zdrojowa, świetnie zgrana. Długie, starannie utrzymane promenady nad rzeką Ahra ciągną się kilometrami, a wzrok kuracjusza coraz to nowe i piękne napotyka widoki. Temperatura, dzięki rozłożystemu lasom, małym tylko podlega wahaniom a grunt jest wszędzie przepuszczalny. Wcale niezły teatr, kinematografy, koncerty symfoniczne orkiestr przyjezdnych, ognie sztuczne, bogato zaopatrzone czytelnia zdrojowa uprzyjemniają pobyt gościom.

Wszędzie, tak w pensjonatach, jak restauracjach prowadzą kuchnię djejtyczną, tak, że kuracjusz stołować się może według przepisu lekarza. Dwa wielkie sanatoria „Maria-Hilf“, katolicki, kierowany przez siostry Franciszkanki i „Walpurgisstift“, protestancki, przyjmują kuracjuszy po cenach umiarkowanych, przez rok cały, chociaż sezon kąpielowy właściwy kończy się w końcu września.

Przed wojną zjeżdżało tu dużo Rosjan i Polaków, dziś liczba Rosjan znacznie się zmniejszyła, Polaków zaś bawi również bardzo mało.

Ludność Neuenahr, przeważnie katolicka, tak samo jak i okolice, jest bardzo sympatyczna i szczerze pobozna. Na cmentarzu katolickim znajduje się kilka nazwisk Polaków, którzy tam zmarli, z czasów jednak dawniejszych, przeważnie z b. Kongresówki.

Zaznaczyć należy, iż w całym tem urodzisku panuje czystość bezwzględna. Kąpiele działają bardzo wzmacniająco, nie potrzeba czekać godzinami, jak to gdzie indziej bywa, lecz ma się je na doczekaniu.

Wycieczki krótsze i dłuższe są bardzo urozmaicone, a widoki przepiękne. Wobec tego, co Neuenahr daje, ceny pobytu nazwać można umiarkowanymi.

Winnice skutkiem mrozów, jak wogóle w całej Nadrenji, wielce ucierpiały, ale ceny na wina Ahry, przeważnie czerwone, o wybornym smaku i bukcie, nie podniosły się zbyt w cenie. (w.)

Konkurs lotniczy Małej Ententy i Polski

Bukareszt, 2. 9. (PAT) W konkursie lotniczym Małej Ententy i Polski ze strony każdego z państw weźmie udział po 6 samolotów. Trasa lotu okrężnego wynosić będzie 3100 km. Lot rozpocznie się w środę o godz. 5.30, zaś w czwartek o godz. 13 rozpocznie się przylot powracających samolotów.

Huragan w Brazylii

Rio de Janeiro, 2. 9. (PAT) Miasto nawiedził niezwykle silny huragan, który zburzył 3 domy i spowodował śmierć 4 osób. Kilka osób odniosło rany.

Ofiary piorunów

Ateny, 2. 9. (PAT) Podczas burzy na wyspie Skiathe zginęły od pioruna 4 osoby a rany odniosło 20. Na wyspie Agha zabitych zostały 3 osoby i tyleż odniosło rany.

Dzień młodzieży komunistycznej

Komuniści nawołują do wojny domowej — Aresztowania — Żydzi prowadzami bolszewickimi

Na niedzielę komuniści poznańscy zorganizowali t. zw. dzień młodzieży komunistycznej, który polegał na przeprowadzeniu forsownej propagandy z dużym nakładem środków agitacyjnych i pieniędzy, tak obficie płynących z Bolszewii.

Wobec aresztowania miejscowych prowodyrów komunistycznych, do Poznania przybyli agitatorzy z innych stron Polski, przeważnie Żydzi. Ponieważ jednak żaden z właścicieli sal zebraniowych nie zgodził się na udzielenie lokalu na wiec wzgl. zebranie, komuniści zapowiedzieli nielegalny wiec pod gołym niebem na placu Bernardyńskim. Dla omówienia zaś szczegółów wiecu, przywódcy i agitatorzy komunistyczni zebrali się w sekretariacie komunistycznej P. P. S. - lewicy w lokalu Jaskuły na Grobli. W czasie zebrania, na którym wygłaszano hasła wywołujące, wkroczyła policja i aresztowała wszystkich uczestników w liczbie 18. — Osadzono ich w areszcie policyjnym a w dniu dzisiejszym zostaną oni odstawieni do więzienia sądowego.

Wśród aresztowanych znajdują się m. i. przybyły z Lidy jako główny referent Żyd Abraham Wajs, dalej brat znajdującego się w więzieniu śledczym za agitację komunistyczną Stanisława Danielaka, Franciszek, Józef Paszta, zamieszkały przy Mostowej 14, który odsiadywał już karę za agitację komunistyczną, Józef, Sączewski, zamieszkały przy ul. Wybickiego 16, aresztowany już kilkakrotnie za działalność wywołową, Walenty Cybulski (Św. Rocha 14), Stanisław Zywert z Fabrycznej 6 i Józef Adamski z Górnej Wildy 81, który pełnił obecnie funkcję sekretarza okręgowego P. P. S. lewicy.

Z jakimi hasłami przystąpili komuniści do organizowania niedzielnego „dnia młodzieży komunistycznej“, świadczyć najlepiej rozwieszone nocy wczorajszej przy drodze Dębińskiej i w kilku innych miejscach sztandary bolszewickie z napisami: „niech żyje wojna domowa“. (k)

Zagadkowe napady w Düsseldorfie

Tajemniczy napastnik — Dzieci z podciętymi gardłami — Poraniona służąca

Berlin, 2. 9. (PAT) W największym mieście Nadrenji Düsseldorfie panuje od paru dni prawdziwa panika z powodu mnożących się tam napadów na samotnych przechodniów i dzieci.

W ciągu ostatnich 10 dni około 5 osób zostało napadniętych i ciężko poranionych nożem. Czynnów tych dopuszczał się jakiś osobnik, który dotychczas zawsze zdołał umknąć wśród panują-

cych ciemności. W ub tygodniu znaleziono dwoje dzieci z podciętym gardłem. W niedzielę w nocy pewna służąca, powracając rowerem przez mniej ożywione ulice, została napadnięta przez owego nieznanego napastnika, który stracił ją z roweru i poranił ciężko nożem w głowę.

Napastnikiem tym jest prawdopodobnie jakiś obłąkany.

Zgon Barcewicza

Warszawa, 2. 9. (A/W) W Warszawie zmarł najpopularniejszy skrzypek polski Stanisław Barcewicz. Wielki artysta zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 70.

Jako długoletni profesor oraz b. dyrektor konserwatorium warszawskiego ś. p. Stanisław Barcewicz pozostawił pamięć doskonałego pedagoga i świetnego wirtuoza.

W płonącym autobusie

Paryż, 2. 9. (Radio). Na przedmieściu Villeneuve St. George zapalił się przepelniony autobus. Wśród 50 pasażerów, spieszących do zajęć codziennych powstała panika. Po chwili pasażerowie powybijali szyby i wszyscy zdołali się uratować.

40 osób odniosło rany od szkła lub też poparzenia.

Śmierć w płomieniach

London, 2. 9. (Radio). W czasie pożaru domu mieszkalnego w Smethwick, miejscowości położonej w pobliżu Birmingham, spaliło się 11 osób. Jedna osoba zaginęła. Trzy dziewczęta, niebezpiecznie poparzone, wyskoczyły oknem. Pomiędzy zabitymi znajduje się rodzina, składająca się z rodziców oraz czworga dzieci.

Ogień wybuchł w składach położo-

nych na parterze i w krótkim czasie przeniosł się na piętra.

Nowy Jork, 2. 9. (Radio). W Winnipeg wybuchł ogień w wielkim domu mieszkalnym 8 osób postradało życie a 10 zostało ciężko poparzonych. W chwili przybycia straży ogniowej 60 mieszkańców tego domu uczepionych do okien, rozpaczliwie wołało o pomoc. Po rozparciu płócien ratowniczych skakali oni z 4 i 5 piętra.

Zgon siostry Hindenburga

Berlin, 3. 9. (Tel. wł.). Wczoraj w południe zmarła w Poczdamie, przeżywszy lat 78 po przebiegu operacji niezbyt powodów pokarmowych, jedyna siostra prezydenta Rzeszy, p-na Ida von Beneckendorf Hindenburg.

Uwiadomiony o zgonie, Hindenburg postanowił opuścić lotnisko Dietramszell, aby wziąć udział w pogrzebie. B. Z.

Ecba katastrofy pod Buir

Berlin, 3. 9. (Tel. wł.). Ubiegłej nocy zmarła w szpitalu w Düren ciężko ranna w czasie katastrofy w Buir p. Lewtów z Poitiers, powiększając liczbę ofiar wykolejenia się ekspresu warszawskiego do 16. osób. B. Z.

**PRZY ZAKUPACH ZWAŻAJ
CZY JESTEŚ W SKLEPIE
POLSKIM I CHRZEŚCIJAŃSKIM!**

ciężkich dniach podróży ziemia obiecana.

— To się pani udało! — podchwycił z radością Butrymowicz. — Ziemia obiecana! Istotnie kraju tego ze względu na liczną zamieszkujejącą go pewną mniejszość narodową inaczej nazwać nie można. Brr...! — otrząsnął się. — Prawdziwa ziemia obiecana.

— Pomimo wszystko, co mówicie państwo o Polsce, jestem ciekaw ją zobaczyć — podkreślił swoje stanowisko Soplica. — Dziwi mnie tylko to, że nikt ze spotkanych dotąd po drodze ludzi o Polsce nie wyrażał się dobrze. Nawet... rodacy — skłonił się swoim towarzyszom podróży.

— O pardon! — zaprotestował kapitan — Polska to piękny kraj i nasza serdeczna przyjaciółka. J'aime beaucoup la Pologne. C'est une pays très interessante et j'olie... Oui, oui, vraiment j'olie — pośpieszył z zapewnieniem, jakby się obawiał, że słów jego nie bierze to nikt na serio.

— Szczególniej, jeśli się czyta o jej patryarchalnych zwyczajach i nowo-

KALENDARZYK

Wtorek 3 września 1929.
Słońce: wschód 5.05 — zachód 18.37 —
długość dnia 13 godzin 32 min.
Księżyc: wschód 4.28 — zachód 19.05 —
nów.
Kal. rz.-kat.: Izabella Kr. — jutro Roza-
lja.
Kal. słow.: Bronisława — jutro Rościszaw

Zebrania

Dziś o 16 Tow. Restauratorów, u p. Walczaka (Ogród Szwajcarski);
o 18 Tow. Przemysłowe „Jedność“, w „Ulu“ u p. Ograbowicza, ulica Słusarska 6;
o 19 Koło Towarzystwa Rękodzielniców, w lokalu Nowy Rynek 4 (m. in. wykład p. Jana Żurawskiego);
o 19 Tow. Przemysł. (Wilda) u p. Zawadowskiej, G. Wilda 75;
o 19.30 Stow. Żeńskiej Młodzieży Rupińskiej, w Domu Król. Jadwigi;
o 20 Koło Śpiew. im. Moniuszki, u p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8a;
o 20 Tow. Uczestn. Powstania (Jeżyce) w lokalu „Oaza“ Rynek Jeżycki.
Jutro o 18 Zw. Urzędników Kolejowych, u p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8a;
o 19 Tow. Przemysłowców „Sobieski“, w Domu Król. Jadwigi;
o 20 „Ognisko Polek“ w sali Stowarz. Techników, Św. Marcin 21.

Różne

Dziś o 13.30 Szkoła Bożego Ciała, zbiórka przed kościołem (o godz. 14 wy-marsz na zabawę do „Boulevardu“).

Pogrzeby

Dziś: Śp. Stefana Olszewskiego o godz. 15 z kaplicy Św. Józefa. — Śp. Marjana Markiewicz o godz. 16 z kapł. cment. w Górczynie. — Śp. Mieczysława Piątkowskiego o godz. 17 z kapł. Św. Józefa.

Licytacje

Dziś o 9 ul. Mickiewicza nar. ul. Krasińskiego — pianino, szafy ogniotr. i do rzeczy, biblioteka, kanapa, radio, aparat 4-lampkowy, maszyna do pisania;
o 9 ul. Marc. Mottego 3 — młocarnia;
o 10 ul. Graniczna 5 — bufet składowy, stół z aparatem do piwa, szafka oszkl., 3 stoły;
o 10.30 ul. Jasna 14 — stolik, biurko, kanapka, 2 fotele, zegar, umywalka;
o 10.30 ul. Zwierzyniecka 29 — rozn. meble, maszyny do pisania i szycia, kasa „National“, aparat muzyczny, noże do kosiarki, świdy, pilniki, o-sełki, lemięsze, książki itp.;
o 12 ul. Patr. Jackowskiego 49 — to-karka, fryzjerka.
Jutro o 9.30 ul. Wodna 1 — stół składowy, biurko;
o 9.30 al. Marcinkowskiego 16 i 21 — kanapa, maszyna do szycia;
o 10 al. Marcinkowskiego 21 — maszyna do szycia;
o 11 M. Garbary 5 — koszule męskie;
o 11 al. Marcinkowskiego 19 — regal oszkl., lichtarze, figury gipsowe rel., wyroby kamienne;
o 12 Św. Marcin 62 — 10 beczek oliwy, 200 butelek wody do ust, 100 butelek wody kolońskiej;
o 12 pl. Wolności 18 — stoły składowe, szafka oszkl., towary żywnościowe;
o 12.30 pl. Wolności 10 — stoły składowe, gablotki, szafka;
o 13 Św. Marcin 62 — 300 kawalków mydła;
o 13 pl. Wolności 9 — 2 maszyny do pisania i do liczenia, kasa żel., 6 biur-ek, 2 szafy, kanapa, fotele;
o 14 Św. Marcin 62 — 2 biurka.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ul. Ra-tajczaka 12.
Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31.
Apteka Czerwona, Stary Rynek 37.
Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickie-wicza 22.
Łazarz: Apteka Łazarska, ul. Małeckie-go 26.
Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha 72.
Wilda: Apteka „Fortuna“, G. Wilda 96.

MIECZYSLAW JAROSŁAWSKI

ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

9)

Ziemia zbliżała się, a właściwie statek zbliżał się ku jednemu z jej punktów, zwanemu od pewnego czasu oficjalnie Polską.

Soplica żałował, że zbliżał się do Polski w nocy.

Tymczasem światelka mignęły jeszcze kilkakrotnie i zniknęły bezpowrotnie. Ktoś nadchodził. W ciemności szarej, poruszającej się masie Soplica poznał kapitana okrętu i Wojciecha Butrymowicza.

— Zbliżamy się do Polski? — zagadnął kapitana Lancier, przesuwając fajkę z jednej strony ust na drugą. Głos jego brzmiał niedbale.

— Niestety — westchnął Butrymowicz.

— Hel — pośpieszył ze skwapliwą

informacją kapitan — za godzinę wje-dziemy do portu w Gdyni, o ile...

— Portu?! — podchwycił Butrymowicz z ironią w uśmiechem. — Dzi-wię się, że pański statek, komandorze Lancier, odważa się na taką... — przytyknął palcami, szukając odpowiedniego wyrazu.

— Kurtuazję — zadrgał tuż obok metaliczny o wydłużonej fali głos, obecność właścicielki którego Soplica razem z dreszczem poczuł żywo na swoim naskórku.

Odwrocili się wszyscy trzej, czyni-ając w swym gronie miejsce dla ko-biety, która ciemną, smukłą sylwetą wyrosła z nienacka poza nimi.

— Nie przejmuj panów tu mgła? — zagadnęła Agnes, wstępując w śro-dek utworzonego dla niej półkola. Robi się wilgotno i zimno.

— Mniejsza z tem... przed chwilą-zato widziałem światło z Helu — od-parł Soplica.

— W głosie pana drga sentymental-na nuta radości. Nareszcie po tylu u-

czesnych demokratycznych urządze-niach ironizował dalej Butrymowicz, chwytając kapitana po przyjacielsku za ramię.

— C'est une enigme! — dodała ba-ronowa Agnes — z dziwnie niepokoj-ającą, czy też złośliwą nutą w głosie.

— Nie mniej, niż pani — przysunął się Soplica, usiłując zajrzeć w oczy kobiety.

Nie cofnęła się, a oczy ich dwojga omal nie dotknęły się rzęsami. Sopli-ca prawie już nie widział twarzy, od-czuł tylko łachotliwie jej ciepło. Nie-przyjemnie dotknął go w tej chwili głos Butrymowicza, który w ukłonach ginął we mgle, to się z niej wynurzał.

— I to słusznie, bo nasza kochana pani Agnes jest doskonałym odbiciem Polski z jej kaprysmi i nieobliczal-nością — zanurzył dłoń w gęstą białą czuprynę. — O! pani ma rację! Mgła zmoczyła mi włosy. Myślę, że czas już, abyśmy uciekli na kolację.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KURJER WYSTAWOWY

Informator

UROCZYSTOŚCI ZJAZDU WYCIECZKI w dniu 3 września

9 otwarcie konresu muzyczno-liturgicznego, westybul repr. P. W. K.

KALENDARZYK

4 września przyjazd wycieczki holenderskiej.
5 września —
6 września —

CENY

Wstęp na Wystawę

bilet jednorazowy — 4 zł. rodziny z conajmniej 5 osób (wykaz osobisty) od osoby — 2 zł. studenci i żołnierze — 2 zł. wycieczki szkolne ponad 50 osób od osoby — 1 zł. dzieci poniżej 14 lat w tow. rodziców — 1 zł. bilet tygodniowy — 15 zł. bilet miesięczny (z fotografią) — 20 zł. bilet stały (z fot.) 25 zł. wystawa sztuki (osobno) — 1 zł. wystawa łowiecka (osobno) — 1 zł. wycieczki zwyczajne od osoby — 2 zł. palmiarnia (osobno) dorośli — 1 zł. dzieci 50 gr. — Bilety stałe upoważniają do wolnego wstępu na wystawę sztuki, wystawę łowiecką i do palmiarni — Od godziny 13 cała P. W. K. — 50 gr. w niedzielę i święta 1 zł. dzieci 50 gr.

WYSTAWA OTWARTA CODZIENNIE

od godziny 9—23. Pawilony zamyka się o godz. 19. Część terenu zachodniego „Wesołe miasteczko” do godz. 4 rano. — Kasy przy ul. Wyspiańskiego zamyka się o godzinie 1.

PRZEWODNICZY

Wlkp. Związek Popierania Turystyki, ul. Bukowska 1-3 (tel. 79-48) dostarcza przewodników i ulgowe bilety; opiekuje się wycieczkami.

„Studenckie koło do przyjmowania wycieczek” gmach P. W. K. O. Bukowska 1 (8—21). — Centralne biuro wykwalifikowanych przewodników (obce języki) Pawilon 20, obsługa publ. tel. 73-33; na terenach roln. pawilon 51, tel. 72-33.

BILETY KOLEJOWE

Polskie biuro podróży „Orbis”. — Pawilon Min. Komunikacji tel. 71-93.

Kwatery prywatne

I klasa jedno łóżko — 11 zł. dwa łóżka — 16 zł.; II kl. 10 i 14 zł.; III kl. 8 i 11 zł.; IV kl. 6 i 8 zł.

W razie pobytu lokatora przez jedną dobę, ceny podwyższa się o 50%. Rabaty przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10%, ponad 7 dob 20%, ponad 14 dob 30%, ponad 6 tygodni 40%.

WIDOWISKA I KONCERTY

Teatr Wielki: „Tatry”, godz. 20.
Teatr Polski: „Maman do wzięcia”, godzina 20.

Teatr Nowy: „Kto kogo...?”, godz. 20.
Teatr Rewja na P. W. K. (Świątecznych 12):
godz. 19.15 „Kuligi”;
godz. 22.15 „Jazda na Wystawę”.

POTRZEBNE ADRESY

Adresy gości P. W. K.: Administracja „Kuriera Pozn.” św. Marcina 70, tel. 14-76.

Automobilklub Wlkp. Kantaka 1, tel. 33-39.
Biuro Kwaterunkowe, Dworzec zachodni ul. marszałka Focha, tel. 77-50.

Biuro rzeczy zgubionych i znalezionych na P. W. K., ul. marszałka Focha 42, tel. 72-30.

Dyrekcja PWR Grunwaldzka 22, tel. 71-71.
Biuro potwierdzeń zniżek kolejowych daw. 20, tel. 72-31.

Informacja na P. W. K. paw. 20, tel. 72-31.
Przechowalnia dzieci na P. W. K., pawilon 34 (9—19).

Wielkopolski Związek Popierania Turystyki, ul. Bukowska 3, tel. 79-48.

Z obrad piątego kongresu międzyn. tow. ochrony żubra

Wczoraj rano o godz. 9.30 w sali Lubrańskich Collegium Minus rozpoczęły się obrady piątego Kongresu Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra. Wśród uczestników byli m. in.: dr. Kurt Priemel z Frankfurtu nad Menem, żona jego p. Erna Priemel, dr. H. Pohle, dr. Hach, dyr. Lutz Heck (dyr. Ogródu Zoolog. w Berlinie), Alfred Riste z Wiednia, dr. Sunier (dyr. Ogródu Zoolog. w Amsterdamie), radca Nowicki w zastępstwie prezydenta miasta, radca Radoński w imieniu wojewody, dr. Jan Łukowicz, (prezes Zachodnio-Pomorskiego Klubu Myśliwskiego z Chojnic) Wład. Lichtarowicz z Wilna, J. Gieysztor, dr. J. Rostafiński, Julian Ejsmond (radca Min. Rolnictwa i wiceprezes Ligi Ochrony Przyrody) z Warszawy, Fr. Hirsberg z Łodzi, em. gen. Antoni Unrug z Piotrowa; nakonec z Poznania: prof. dr. Zygmunt Maczarski, prof. dr. Konstanty Stecki, dr. Wiesław Rakowski, dr. Jan Sokołowski, dyr. Kazimierz Szczerkowski (dyr. poznańskiego Ogródu Zoolog.), prezes Wł. Janta-Polczyński, Sylwester Urbański, Ksawery Plewa i Alfred Niziołek.

Zebrań otworzył prezes Towarzystwa, dr. Kurt Priemel i udzielił głosu prezesowi polskiego oddziału Ligi Ochrony Żubra, p. Wład. Janta-Polczyńskiemu, który wygłosił powitalne przemówienie. Opierając się na słowach znakomitego myśliciela i pisarza Jamesa Olivera Curvooda zakończył p. Polczyński swe przemówienie w następujący sposób: „Wojna pomiędzy narodami zniszczyła ród żubra, niechaj pokój go wskrzesi na nowo”. Z kolei dr. Priemel złożył życzenia najpomysłniejszego rozwoju polskiemu oddziałowi, poczem nastąpiło odczytanie gratulacyjnych telegramów, nadesłanych od naszego uniwersytetu i od Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Pierwszym punktem obrad (które prowadzone w języku niemieckim, jako urzędowym Towarzystwa), były liczne sprawy urzędowe. Sprawozdanie roczne uzupełnił dr. K. Priemel, kasowe i sekretarskie p. Erna Priemel; sprawy archiwalne i wydawnicze referował dr. H. Pohle z Berlina. Zaznaczyć tu należy, że Towarzystwo wydało już dwa zeszyty swego czasopiśma, poświęconego sprawom i hodowli żubra; zeszyt trzeci jest w przygotowaniu; znajdują się w nim rodowodowe księgi żyjących żubrów. W końcu zajęto się ustaleniem daty i miejsca następnego kongresu. Odbędzie się on w Lipsku za rok w początkach września.

Zarząd polskiego oddziału zwrócił się w imię z prośbą do Dyrekcji Lasów Państwowych, aby zechciała opracować referat na kongres o obecnym stanie Puszczy Białowieskiej. Referat nadesłano, a odczytał go dyr. Kazimierz Szczerkowski. Po referacie prowadzono dłuższą dyskusję nad projektem urzędzenia rezerwatów w Puszczy, a w jego obrębie dodatkowego parku dla żubrów ze specjalnym ogrodzeniem ochronnym. Pod koniec posiedzenia za-

demonstrował dr. Kurt Priemel bardzo ciekawe obrazy filmowe, przedstawiające życie żubrów w zwierzyńcu frankfurckim, a wykonane staraniem Towarzystwa.

Popołudniu zwiedzali uczestnicy kongresu Muzeum Przyrodnicze i Ogród Zoologiczny. (J. Ml.).

Zbiór motyli na P. W. K.

W pałacu rządowym, w dziale Ministerstwa W. R. i O. P. (II. piętro) znajdują się piękne kolekcje entymologiczne (sala 55).

Rzucając się w oczy, tak wielkością, jak i bogactwem ubarwienia, motyle egzotyczne. Uwzględniono je na wystawie z dwóch przyczyn. Po pierwsze pokój 55 nie jest wystawą motyli krajowych, lecz wystawą t. zw. pomocy szkolnych entomologii — musiały się więc znaleźć i niepolskie okazy, powtórze wszystkie te motyle są hodowane w Polsce.

Na specjalną uwagę zasługuje Attacus aurantiaca (Celebes) brązowy motyl wielkości 20 × 20 cm, następnie Thisania agripina (Parana) motyl, który od spodu tak się upodobił do jastrzębia, że tem odstrasza napastników, dalej wspaniały Actias isis (Celebes), którego dolna para skrzydeł zwięza się i wydłuża w 15. centymetrowe rogi, wreszcie Morisho rhetenor (Gujana), Urania ripheus (Madagaskar), które wprost osłepiają swymi barwami. Wszystkie te okazy i wiele innych znajdują się w dwustronnie oszklonych pudełkach. Mniej efektowne okazy są zamknięte w pudełkach — przyrządach i gustownie porozmieszczane na sporym stole.

Dużo miejsca poświęcono pożytecznemu jedwabnikowi. Jest więc wielkie podłużne pudełko zawieszone na honorowym miejscu, gdzie widzimy cały proces tworzenia przez liszkę jedwabnika kokonu. Proces ten jest rozbity na 46. faz 3-godzinnych. W środku zaś drugiej ściany proces opuszczenia tegoż kokonu przez wykształconego już owada. Ponieważ taki kokon jest za gruby i za mocny od osłabionego jeszcze jedwabnika, posiada on specjalny gruczoł, wydzielający gryzącą ciecz, która przeżera kokon. Wreszcie w wielkiem pudle mamy całą rodzinę jedwabników na gałązce morwowej. Zaraz obok umieszczono kilka gablotek, gdzie zestawione są okazy zaraz po wylęgu z okazami zdolnymi do lotu. Uderza różnica w wielkości skrzydeł. Owad bowiem wyszedłszy z kokonu ma małe i miękkie skrzydełka, by nie zabierały miejsca i nie uległy zgnieceniu i teraz dopiero zaczyna je napompowywać cieczą chitynową, która je jakoby nadyma i sama tężejąc, powoduje ich stwardnienie, co umożliwia dopiero lot.

Duże zainteresowanie wzbudza liszka krepaka nelioka (Biston hirtaria), która w ciągu swego rozwoju 26 razy zmienia odcień ubarwienia. Obok niej znajdują się i inne przykłady na zmianę

ubarwienia liszek. Ciekawe zrobiono doświadczenie z Rusalkami żalobnikiem (Venesse antipa), pawikiem (V. 10) i pokrzywnikiem (V. urticae). Poczwarki ich albo oziębiono do 22 st. C., lub ogrzewano do 42 st. C. Motyl wykazał dużą zmianę ubarwienia, ale, niezależnie czy go uprzednio oziębiono, czy ogrzewano, jednakowo.

Lecz nie zawsze, aż do takich trzeba uciekać się środków. Zwykły, popularny dostojka malinowiec (Arginnis paphia), jeśli jest chłodniej, to wylęga się dużo ciemniejszy, jeżeli ciepło, jaśniejszy. Temperatura ma jednak wpływ tylko na poczwarkę. I to poczwarki prawie wszystkich motyli w ten sposób reagują na temperaturę otoczenia. Jeszcze na dowód wielkiej wrażliwości poczwarek niech posłuży zjawisko t. z. albinizmu. Zależnie od naswietlenia poczwarek motyle różnią się między sobą ubarwieniem. Szlachetka szafrańca (Cecias mormidone) pomarańczowy motylek, staje się biały, bardziej podobny do bielnika, niż do siebie.

Bezwzględnie najciekawszym jest długi stół pod oknami, poświęcony mimikrze, czyli przystosowaniu się owadów do otoczenia. Tam, w formie zagadek, są przedstawione owady, które, gdy złożą skrzydła, stają się tak podobne do otoczenia, w którym przebywają, że często bardzo trudno odróżnić pięknego motyla od zeschłego liścia, czy innego sęczka brzoźowego. Jest to obrona owada przed licznymi wrogami.

Inaczej sobie radzi Coligo ilioneus (Kolumbja). Gdy odwróci się tyłem i na dół główkę opuści, zupełnie przypomina sowę. Z tej też racji jest on motylem nocnym. Lub samiczka Pontoporie nefte upodobiła się w barwach do Herona maratus, która znów odstrasza wrogów przykry wonią.

Jeszcze słów parę o wylęgach. Wiosenny wylęg daje dużo mniejsze okazy i często inaczej ubarwione, niż letni.

Na wielkość ogromnie też wpływają warunki żywnościowe. Doświadczenie z niedożywieniem i tuczeniem okazało, dało różnicę wzrostu jak 1:2.

Cały ten zbiór jest fragmentem wielkiej kolekcji owadów pana Antoniego Dryja, profesora gimnazjalnego w Lublinie. On to w swej pracowni ma wspaniałą kolekcję motyli ogzotycznych, a pod jego kierownictwem liczni, bardzo się interesujący uczniowie i seminarzyści, kolekcjonowali okazy, robili śliczne preparaty anatomiczne i zestawiali wspomniane zagadki. W wylęgarni profesora Dryja skrzyżowano Endia pavonia z Saturnia pyri i według prawa Mendla otrzymało nowego motyla, mieszającego.

Kontrola biletów

Wobec tego, że zdarzały się wypadki wyrażania przez publiczność, zwiedzającą PWK, niezadowolenia z powodu kontroli biletów na mostach, łączących poszczególne tereny wystawowe, dyrekcja P. W. K. wyjaśnia, że kontrola ta podyktowana została słuszną koniecznością, albowiem stwierdzono niestety przedostawanie się publiczności na tereny wystawowe drogą nielegalną.

Adresy gości P. W. K.

Barcin:

Galzewicz Marjan, „Britania”.

Berlin:

Chartubski z żoną, „Britania”.
Friedrich Hermann, „Bazar”.
Jeske Wilhelm, „Monopol”.
Schubert Georg, „Polonia”.

Brno:

Janda Karol, „Polonia”.
Dr. Tosnar Włodzimierz, „Polonia”.

Bruksela:

Loewenstein, „Britania”.

Budzanów p. Trębowlą:

Ks. Rapala Kazim., „Royał”.

Bydgoszcz:

Bieniszewska Stefania, „Polonia”.
Bromirski Władysław, „Royał”.
Rogozńska Aniela, „Royał”.
Ziemska Marja, „Polonia”.

Canada:

Wiesenberg H., „Continental”.

Cieszyn:

Gałka Kazimierz, „Royał”.

Czerwona Wieś:

Taczanowski Józef, „Continental”.

Częstochowa:

Gąsiorowski H., „Continental”.

Dąbrowa Górna:

Sikorski z żoną, „Britania”.

Dziekanów:

Pasek Blotnicki, „Francuski”.

Dzierżbice p. Kutno:

Czykizyn Władysław, „Royał”.

Elbing:

Dr. Wiechowski K., „Continental”.

Fudensberg:

Clausen Gustaw, „Bazar”.

Gdańsk:

Aronsohn, „Continental”.
Jacynicz K. z żoną, „Continental”.
Klatt Erich, „Polonia”.
Heinrich Kurt, „Polonia”.
Reichsz Józef, „Britania”.

Gorzyc p. Żnin:

Felczyn Florjan, „Royał”.

Grudziądz:

Michałowski Wł., „Royał”.

Szantyr Jgor, „Britania”.

Halle:

Lastonicki Antoni, „Polonia”.

Janów p. Trębowlą:

Ks. Stefanicki Marcin, „Royał”.

Jaroslów:

Knobloch Ludwika, „Royał”.
Knobloch Maryla, „Royał”.
Knobloch Stefan, „Royał”.

Katowice:

Domachowski Antoni, „Continental”.
Jaruszewski, „Britania”.
Krüger z żoną, „Continental”.
Plucinski Jan, „Royał”.
Wapner M., „Britania”.
Weiner, „Britania”.

Kielce:

Gabryszewicz Jan, „Monopol”.

Konsatome:

Piak Stanisława, „Continental”.

Kopenhaga:

Winter Leon, „Polonia”.

Kraków:

Dembowski Ign., „Continental”.
Hr. Dzieduszycki, „Britania”.
Glińska Aleksandra, „Royał”.
Glińska Bogumiła, „Royał”.
Korczyński F., „Continental”.
Scheer W., „Continental”.
Schmidt Henryk, „Continental”.
Wurm Józef, „Royał”.
Wziembo Henryk z żoną, „Polonia”.

Królewiec:

Landau Oskar, „Britania”.
Dr. Perlmann Louis, „Polonia”.

Krzeseł:

Castelli Edmund z żoną, „Polonia”.

Krzyworzec:

Ks. Łupiński St., „Continental”.

Leszno:

Jwaszkiewicz, „Monopol”.

Lidzbark:

Markowski Jan, „Royał”.

Łódź:

Haldrian, „Britania”.

Howell M., „Continental”.

Lwów:

Dr. Daum Ludwik z rodziną, „Continental”.
Gottlieb Zofja, „Continental”.
Graf Stanisław z żoną, „Polonia”.
Kaczmarek, „Britania”.

Knopf S., „Continental”.

Rothang Alma, „Britania”.

Konża:

Kokoszka Jakób, „Polonia”.

Łódź:

Fiszer Kazimierz z żoną, „Polonia”.
Horowicz, „Britania”.
Pindruss, „Francuski”.

Milano (Włochy):

Fingerhut, „Royał”.

Mnichy:

Juraszówny Marja, Felicja i Irena, „Polonia”.

Monte-Carlo:

Vilian Alfonso, „Britania”.

Norwegia:

Berry Adolf, „Britania”.

Nowy Jork:

Botschmann Georg, „Polonia”.

Oświęcim:

Schenker Józef, „Continental”.

Ostenda:

Valpuk R., „Britania”.

Pasjowice:

Drzewiecki Franciszek, „Bazar”.

Paryż:

Georg Aleksis Louis, „Polonia”.

Hr. Orłowski Aleksander, „Bazar”.

Philadelphia:

Fischer S., „Continental”.

Pniewy p. Żychlin:

Brudzewski Stefan, „Polonia”.

(Ciąg dalszy na str. 4).

Znowu ofiara kąpieli

Wczoraj popołudniu utonął w Warcie w pobliżu placu ćwiczeń wodnych 7 pułku saperów 16-letni Henryk Walikowski, zamieszkały przy ul. Strumykowej 15.

Przywołana straż ogniowa wyловиła zwłoki po godzinnej poszukiwaniu. Wszelki ratunek okazał się jednak spóźniony. (k.)

Stan pogody

Przewidywany przebieg stanu pogody na dzień 3 b. m.:

Zachmurzenie zmienne, mniejsze na południu, większe na północy. Chłodniej przy wiatrach zachodnich i północno-zachodnich o szybkości 3-6 m. na sekundę, na wybrzeżu nieco silniejszych.

WIADOMOŚCI POTOCZNE KRONIKA MIEJSCOWA

Wycieczka. Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary (Fara) pod patronatem ks. mąsjanarza Skórnickiego urządziło ubiegłej niedzieli wycieczkę do starego ogrodu strzeleckiego na Miasteczku. — Wśród sympatycznego nastroju liczna rzesza uczestników spędziła przy pięknej pogodzie kilka chwil przyjemnych, popierając jednocześnie zbożne dzieło miłości chrześcijańskiej. Uroczystości były dużo: sprawni strzelcy i zręczni kreglarze walczyli o zdobycie najlepszych premii, inni zaś szukali ostody i pociechy w kole szczęcia. Do ogrodu przybył ks. prałat Stychel, witany burzliwymi okrzykami zwłaszcza tłumnych zastępów swych najmłodszych parafian, dla których również przygotowano wiele niespodzianek. Wycieczka miała duże powodzenie i poszczycić się może pożądanymi wynikami. (k.)

Z WIELKOPOLSKI

Szamotule. (Aresztowanie). W zw. z dochodzeniem w sprawie pożaru w zabudowaniach p. Wawrzyńca Dragona w Karolinie, padło podejrzenie o podpalenie na właściciela, którego też aresztowano.

SPORT

Tennis

W mistrz. Ameryki znana para Allison i Van Ryn uległa w ćwierćfinale parze Bell i White 4:6, 6:4, 4:6, 6:8. Coen i Coggsall-Austin i Olliff 6:2, 2:6, 1:6, 16:14, 6:2; w półfin. Bell i White-Coen i Coggsall 7:5, 3:6, 6:3, 6:1; Lott i Doeg-Tilden i Hunter 7:5, 6:3, 3:6, 6:3.

Z TEATRÓW

Teatr Wielki. Dziś, we wtorek „Tatry”. We środę, 4 bm. po raz drugi opera Moniuszki „Hrabina”, która na premierze doznała gorącego przyjęcia; przy pulpicie dyr. Wojciechowski.

Teatr Polski. Dziś i jutro pełna humoru rekordowa krotoczwila Adama Grzymały-Siedleckiego „Maman do wzięcia”, na której teatr stał się przepelniony a publiczność huraganowymi oklaskami przyjmuje sztukę i koncertową grę całego zespołu.

Szkoła Dramatyczna Teatrów Miejskich przy Wielkopolskiej Szkole Muzycznej rozpoczyna wykłady z dniem 15 września. Zgłoszenia na kurs pierwszy przyjmuje kancelaria szkoły, ul. Franciszka Ratajczaka 36. Egzamin wstępny dla nowo zapisujących się słuchaczy odbędzie się w pierwszej połowie września. Lekcje w Wielkopolskiej Szkole Muzycznej rozpoczynają się z dniem 3 października.

Teatr Nowy. Dziś, we wtorek i jutro, we środę ostatnie dwa gościnne występy najznakomitszego artysty scen polskich Antoniego Fertnera w świetnej farsie Hennequin'a i Veber'a p. t. „Kto kogo?”

Teatr „Rewja” na P. W. K.

Dziś i codziennie o godz. 19-iej min. 15. wielka rewja p. t. „Kulig” o godz. 22 min. 15 pełna humoru „Jazda na Wystawę” 120 osób na scenie — 800 kostiumów. Bilety wcześniej nabywać można w składzie cygar p. Zygardowskiego, ul. Gwarna, narożnik ul. 21. Grudnia i w kasie teatralnej przy ul. Śniadeckich 12. dp 1586

FILM

„Skrzydła” — Kino „Casino”

Jeszcze świeżo mamy w pamięci okres, kiedy to do najpopularniejszych programów zaliczano wyświetlanie t. zw. filmów wojennych, realizowanych przez Amerykę w duchu mocno pacyfistycznym i zazwyczaj z wielkim nakładem kosztów. — Był to okres „Wielkiej Parady”, „Świata w płomieniach” itp. a każdy z tych obrazów zaznajamiał nas z jakąś kategorią broni wojennej. Tu bohaterem był piechur, tam artylerzysta, to znów marynarz z krążownika lub łodzi podwodnej.

Wśród filmów tych poczesne miejsce zajmuje obraz p. t. „Skrzydła”, pokazujący nam — jak niemiłosiernie zresztą się domyśleć — trudy i niebezpieczeństwa pilotów, przelewających krew w przestworzach. Główny bohater: giną Francuzi, Amerykanie, Anglicy, Włosi wszyscy, których pozoła wojenna uczyniła śmiertelnymi wrogami Niemców. Główny bohater: giną w obronie honoru i ojczyzny.

Film ten nie jest nam obcy; wszak swego czasu cieszył się znacznym powodzeniem na ekranie kina „Słońce”. Należy on bezspornie do kategorii obrazów solidnych, gdzie reżyser, operator i arty-

ści walczą o lepsze, mając do pomocy interesujący scenariusz i pierwszorzędne warunki pracy, nie wspominając już o stronie finansowej. „Wielka parada” w głównej mierze uczciła bohaterstwo piechoty, „Skrzydła” natomiast oddają hołd lotnictwu. Ale przedewszystkiem zwrócono uwagę na główne zadanie tego rodzaju obrazów: obrzydzenie ludziom wojny i szerzenie pacyfizmu.

Pojawienie się „Skrzydła” w kinie „Casino” jest miłą niespodzianką dla stałych bywalców tego kina. (a.)

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO

Warszawa, 2. 9. (PAT.) Londyn złotych za 1 ft. szterl. 43,23; Nowy Jork za 100 złotych 11,25; Berlin za 100 złotych 46,875-47,275; wyplaty na Warszawę, Katowice i Poznań 47-47,20; Gdańsk za 100 złotych 57,81-57,95; telegr. wyplaty na Warszawę 57,78-57,92; Praga za 100 złotych 377,65-379,65; Wiedeń za 100 złotych 79,45-79,73; Zurych za 100 złotych 58,27,5.

GIELDY PIENIĘŻNE

Kraków, 2. 9. (PAT.) Akcje: Bank Polski 166,50; Tohan 7,50; Parowozy 22. Łódź, 2. 9. (PAT.) Akcje: Bank Polski 164-164,50; Browary Lwowskie 134; Gazy wschodnie 21; Gazolina 25.

GIELDY TOWAROWE:

Łódź, 2. 9. (PAT.) Zboże: Pszenica krajowa dworska 41,50-42,50; żyto 25,25 do 25,75; jęczmień przem. 20,75-21,75; mąka pszenna 65-proc. 72-73; żytnia 70-proc. 42-43.

Warszawa 2. 9. (PAT.) Zboże: Żyto 25-25,25; pszenica 39-40; jęczmień brow. 29-31; na kaszę 26-27; owies 22 do 23; rzepak 67-70; mąka pszenna 65-proc. 69-73; luksusowa 80-86; żytnia 70-proc. 39-40; otręby żytnie 16-17; pszenne średnie 19-20.

Adresy gości P. W. K.

(Ciąg dalszy ze str. 3).

Praga:

Cenek Józef, „Polonia”.
Lahn P., „Monopol”.
Szmentau, „Britania”.

Przeworsk:

Rosiński, „Francuski”.

Pszczyna:

Kozłowski Ludwik, „Britania”.

Saksonja:

Durstenfeld H., „Continental”.

Suwałki:

Bienkiewiczowa, „Francuski”.

Sobolewko:

Kurnatowski Tadeusz, „Bazar”.

Świerczyno p. Nieszawa:

Górski Michał, „Royał”.

Tallin:

Staszewicz Franciszek, „Continental”.

Tarnów:

Raim Miron z żoną, „Polonia”.

Tczew:

Art Paweł, „Monopol”.

Trzeciński P. z żoną, „Monopol”.

Warszawa:

Akerajzen R., „Royał”.
Bajczak, „Francuski”.
Bajczakowa, „Francuski”.
Bartłomejczyk, „Francuski”.
Boski Włodzimierz, „Continental”.
Czaplicki Leonard, „Continental”.
Czarniecki Jan, „Bazar”.
Głowiński Eugeniusz, „Polonia”.
Guzowski Alfons, „Royał”.
Dr. Heilman Zygmunt, „Royał”.
Kowalski, „Francuski”.
Dr. Lehman z żoną, „Britania”.
Lewkowski P. z żoną, „Monopol”.
Lindenfeld J., „Continental”.
Łakomy L., „Continental”.
Makomski Konstanty, „Polonia”.
Dr. Merenlender Izidor, „Polonia”.
Muśnicki P. z żoną, „Monopol”.
Noworyta Wanda, Odszkod. 3, Katolickie Tow. Ochrony Kobiet.
Paszkowski P., „Monopol”.
Pawlikiewicz Roman, „Royał”.
Radziejowski Jan, „Royał”.
Register A z żoną, „Continental”.
Rozenberg J., „Royał”.
Skrzyszewski Piotr, „Continental”.
Stefański, „Francuski”.
Szpiro Zygmunt, „Polonia”.
Tarnowski Jan, „Continental”.
Tokarczyk P., „Monopol”.
Tuznikówna, „Francuski”.
Weinkiper St., „Continental”.
Wilczyńska Stanisława, „Royał”.
Ks. dr. Wyrebowski Adam, „Royał”.
Dr. Zakrzewski, „Royał”.
Zawadzki, „Francuski”.
Zeidner, „Francuski”.

Wejherowo:

Dąbrowski Roman, „Royał”.

Wiadawa p. Łask:

Muszyński Henryk, „Royał”.

Wojcicki R., „Royał”.

Wiedeń:

Oliwer Bäuer, „Monopol”.
Fraenkel St., „Continental”.
Schneck S. z synem, „Continental”.

Wilno:

Trocki Józef, „Britania”.

Wadziński, „Francuski”.

Wrocław:

Hamburger S., „Continental”.

Zakopane:

Mazurkiewicz Wanda, „Britania”.

Zawiercie:

Grynberg St., „Britania”.

Zirlau (Niemcy):

Berndt Gerhardt, „Polonia”.

Złina:

Stein, „Continental”.

Żywiec:

Jurkiewicz Wilhelm, „Polonia”.



TAJFUN

jest fabrykatem krajowym, nic nie gorszym, a za to o połowę tańszym od zagranicznych. — Niszczy szybko i radykalnie muchy, komary, pchły, pluskwy, karaluchy etc. Do nabycia

w Drogerji Universum

oraz każdej innej drogerji w Poznaniu i na prowincji.
1 ltr. zł 6.—, 1/2 ltr. zł 3,25.

Precz z winami szampańskimi zagranicznymi! Pijmy nasze owocowe musujące krajowe — dw 1759

litr 5 złotych

Propagandowa Probiernia

M. Trippenbach i Syn
P. W. K. Pawilon 50 - Bazarowy.

Klasztorne
JEDYNE PRZEZ P.P. LEKARZY POLECANE
PIWO LECZNICZO SŁODOWE

np 3322

Kuropatwy i jelenie

kupuję na eksport po najwyższych cenach dziennych za zapłatą w dniu odbioru przysyłki

F-a „AKRA”, Leszno, Wlkp., tel. 71.

Proszę zażądać telefonicznie oferty. Majątkom, do większych przysyłek kuropatw, dostarczam kosze.

np 3514

Używany Linotyp

pragnę kupić i proszę o ofertę

Edward Pawłowski, Poznań

św. Marcin 70.

zp 18552

MATERJAŁY NA UBRANIA I SUKNIE
FIRANKI — DYWAŃY
S. Choynacki
POZNAŃ — ST. RYNEK 52
MAGAZYN WODNY

Krojczy

meński. Krakowianin, z kilkuletnią praktyką, dobrze się prezentujący przyjmie posadę tylko w pierwszorzędnym magazynie krawieckim. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod zdw 43 965

Wydział Powiatowy Sejmiku Prużańskiego, poszukuje

przedsiębiorcy

któryby na własny rachunek dokonywał przerobek zwierząt padłych, na maczkę mięsna, klej, tłuszcz i t. d. Przedsiębiorstwu może być nadana koncesja wyłączności na terenie powiatu Prużańskiego. Projekt zorganizowania przedsiębiorstwa i swe warunki należy nadesłać do Biura Wydziału Powiatowego Sejmiku w Prużanie (województwo Poleskie).

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta: (—) R. Walewski.

dw 1909

UCHWAŁA. Na wniosek firmy Wielkopolska Centrala Delikatessów A. Cechmann w Poznaniu, ul. Gwarna 18, udziela się odroczenia wyplat na przeciąg 3 miesięcy do dnia 28. 11. 1929 włącznie. Nadzorca sądowym mianuje się Czesława Lauscha. Poznań, dnia 28 sierpnia 1929 r. nw 3448
Sąd Grodzki 2a.

1 SPRZEDAŻE

Meble tanio
za gotówkę i na spłaty poleca Kalkus Wrocławski 19. przy placu Świątokrzyskim. zdzw 43 405

Futro
damskie krety okazjynie sprzeda Szewska 12. I. piętro. lewo. zdzw 44 365

14 DZIERŻAWY

Wydzierżawie
pokój z wejściem z klatki schodowej. Piotra Wawrzyńca 33. I. piętro. lewo.

16 OSOBISTE

Za
długi żony mojej Magdaleny Sumińskiej urodzonej Kycia, zamieszkałej ulica Górna Wilda 193 nie odpowiadam Jan Sumiński zdzw 44 263

22 ROZMAITE

Kołdry
wykonuje z dostarczonego materiału i stare przerabia. Smoczyńska. Kwiatowa 8. zdzw 43 510

Fryzjerna
dla pań i panów przy Nowym Dworcu Zachodnim (Łazarski) czynna bez przerwy także niedziele i święta. Pp 4103-33.15

Filatelisci
tanie wysprzedaje zbiór. Kurjer zdzw 44 329

Obiady
smaczne obfite po 80 gr. Półwiejska 9b. I. ntr. zdzw 43 392 28.

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do „J” słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Gospodyni - kucharka
z dobrem gotowaniem z zaprawianiem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdzw 44 360

Uczciwa
panienka z ranży piekarsko-cukierniczej, szuka zajęcia w jakikolwiek zakładzie za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdzw 44 093

Gospośia
samodzielna z dłuższą praktyką z dobrymi świadectwami i poleceniami. poszukuje posady od 1. 10. 29. do samotnej osoby. Łaskawe oferty Kurjer zdzw 43 950

Dzielnia
krawcowa domowa poleca się dziennie 3 zł. Zgłoszenia Kurjer zdzw 43 953

Młoda
nauczycielka, 14. 22. szuka posady Oferty Kurjer zdzw 44 075

Panienska
z praktyką poszukuje posady kaskierki lub ekspedientki. Oferty Kurjer zdzw 44 089

28 WOLNE MIEJSCA

Stenotypistki
młodszej, polsko-niemieckiej poszukuje zaraz Zgłoszenia do Kurjera zdzw 44 142

Kilku
grzecznych i pilnych chłopców do sprzedaży naszych wyrobów na P. W. K. przyjmie Beżana. Śnieg. T. z o. p. Dąbrowskiego Pp 4872-35.199

Przedpłata na wrzesień 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe”. w Poznaniu w eksped. zł 4,00 w agencjach w mieście zł 4,50 z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 4,70. z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,86. kwartalnie zł 14,58. pod opaską w Polsce zł 9,00 pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przesłanką w zakładzie strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma. a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamkowej 25 gr. na stronie 4-lamkowej 60 gr. na stronie 4-lamkowej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami po tocznymi 200 gr. od 1-lamkowej milimetra. Ogłoszenia skompi-kujemy do godz. 18.30. w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania wie-czornego do godz. 10. w dni przedświąteczne do godz. 9 przed południem. Drobne ogłosze-nia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.